

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 18 grudnia 2014 r., skierowanym przeciwko Zarządowi (...)z siedzibą w Ł. oraz Gminie Ł. reprezentowanej przez Prezydenta Miasta Ł., powodowie J. K. (1) i Z. M., wspólnicy spółki cywilnej (...) w Ł. wnieśli o orzeczenie nakazem zapłaty, że pozwani mają zapłacić solidarnie na rzecz powodów kwotę 1.500.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i kosztami sądowymi, w terminie dwóch tygodni od dnia doręczenia nakazu, zaś w przypadku złożenia przez pozwanych zarzutów, wnieśli o utrzymanie w mocy wydanego nakazu zapłaty oraz zasądzenie od pozwanych na rzecz powodów kosztów sądowych według norm przepisanych. Dochodzonej w pozwie kwoty powodowie domagali się tytułem odszkodowania za szkodę, jaką ponieśli wskutek realizacji inwestycji polegającej na wybudowaniu Trasy G.. Powyższe spowodowało, że powodowie zostali pozbawieni bezpośredniego dojazdu do nieruchomości, w której prowadzili działalność gospodarczą, co skutkowało jej zakończeniem. Jaką podstawę prawną dochodzonego roszczenia powodowie wskazali art. 415 k.c. /pozew – k. 2 – 4/.

W piśmie z dnia 15 kwietnia 2015 r. powodowie sprecyzowali, że pozwanym w sprawie jest Gmina Ł. /pismo procesowe powodów – k. 49/.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o odrzucenie pozwu w związku z niedopuszczalnością drogi sądowej, a w przypadku nie uwzględnienia tego wniosku – oddalenie powództwa w całości jako bezzasadnego oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. /odpowiedź na pozew – k. 60 – 69/.

W piśmie procesowym z dnia 9 września 2015 roku pozwany z ostrożności zgłosił zarzut przedawnienia.

/pismo procesowe k- 163-165/

Pismem procesowym z dnia 30 września 2015 roku powodowie rozszerzyli powództwo, wnosząc o zasądzenie kwoty 2.366.008,60 zł. Powodowie wskazali, że na dochodzoną kwotę składają się:

-534.000 zł jako szacunkowa wartość kredytów do spłacenia przez obydwu powodów,

- 725.200 zł jako szacunkowa wartość naniesień budowlanych,

- 1.106.808,60 zł jako szacunkowa wartość kredytów do spłacenia przez obydwu powodów.

/pismo procesowe k- 170-178/

Na rozprawie w dniu 20 stycznia 2016 roku pełnomocnik powodów sprecyzował, iż żąda zapłaty rozszerzonej kwoty solidarnie na rzecz powodów.

/protokół rozprawy k- 2562/

Pozwany nie uznał powództwa także w rozszerzonym zakresie.

/protokół rozprawy k- 2562/

Postanowieniem z dnia 20 stycznia 2016 roku Sąd Okręgowy odmówił odrzucenia pozwu. Zażalenie na powyższe postanowienie, wniesione przez pozwanego zostało przez Sąd Apelacyjny oddalone postanowieniem z dnia

/ postanowienie Sądu Okręgowego – 2561, postanowienie Sądu Apelacyjnego k-2605/

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powodowie J. K. (1) i Z. M. od 1996 r. prowadzili działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej pod nazwą (...) s.c. zlokalizowaną w Ł. przy ul. (...). Zasadniczym przedmiotem działalności spółki była sprzedaż samochodów. Udział w zyskach spółki wynosił: J. K. (2) 60 %, Z. M. – 40 % /wydruki z CEiIDG – k. 5, 6, zeznania powoda J. K. – protokół k. 2624, adnotacje 00:03:58/.

Działalność polegała na sprzedaży samochodów używanych, a w późniejszym okresie, także nowych. Właścicielem nieruchomości, na której powodowie prowadzili działalność była J. J.. Powodowie dzierżawili od niej działkę o powierzchni 3000 m kw. Umowa dzierżawy została zawarta na lat 10 z możliwością przedłużenia na kolejne 5 lat, i kolejne 5 lat. Była to działka ogrodnicza. Na działce były jedynie przyłącza i stała na niej nieduża altanka. Powodowie za zgodą właściciela dokonali nakładów na nieruchomość. W Wydziale Geodezji powodowie uzyskali informację, że dla tego terenu nie ma planu zagospodarowania przestrzennego oraz, że mają wyodrębnić z działki pas o szerokości 5 m z przodu i z tyłu działki z uwagi na planowane w przyszłości inwestycje drogowe. Szczegółowych informacji na temat daty rozpoczęcia inwestycji i jej przebiegu powodowie nie uzyskali. Początkowo dojazd do firmy możliwy był połączoną drogą o szerokości 2,5 m ulicą (...), był też nieutwardzony wjazd od ulicy (...). Ulica (...) była już wtedy drogą dwupasmową. Powodowie wystąpili do Zarządu (...) o zezwolenie na wybudowanie pasa zwalniającego na ulicy (...) do posesji nr (...). Po uzyskaniu stosownej zgody wybudowali w 1996 r. pas zwalniający oraz szeroki wjazd od ulicy (...). Z pozostałych prac powodowie wykonali ogrodzenie działki i utwardzenie placu ażurowymi płytami betonowanymi. Wybudowali też biuro powierzchni 60 m kw. W latach 1997/1998 wybudowali salon samochodowy o powierzchni ok. 140 m kw., który został połączony z biurem. /informacyjne wyjaśnienia powoda poparte jego zeznaniami – protokół k. 169, adnotacje: 00:07:18 – 01:32:30, protokół k. 2624, adnotacje 00:03:58/

W 1997 r. firma rozpoczęła sprzedaż nowych samochodów marki C. we współpracy z pobliską firmą (...). Powodowie zwiększyli zatrudnienie w firmie z trzech do ośmiu pracowników. Handlem nowymi samochodami marki C. powodowie zajmowali się do 2006 r. W 2006 r. zatrudnienie spadło do czterech pracowników. W 2008 r. powodowie prowadzili rozmowy z firmą (...) ale warunkiem współpracy była budowa serwisu. Powód J. K. (1) już wtedy miał problemy zdrowotne i bał się podejmować nowe wyzwania. W latach 2010 – 2011 r. powodowie współpracowali z innymi dużymi firmami, np. M.. W 2011 r. firma zatrudniała sześciu pracowników. /informacyjne wyjaśnienia powoda poparte jego zeznaniami – protokół k. 169, adnotacje: 00:07:18 – 01:32:30, protokół k. 2624, adnotacje 00:03:58/

Firma powodów specjalizowała się w sprzedaży samochodów z importu, udzielała też gwarancji na sprzedane samochody. Nie była to ani działalność dealerska ani komisowa Powód J. K. (1) zainwestował w działalność po 2006 r. ok. 100.000 zł własnych środków. Poza tym działalność była kredytowana, kredyty były spłacane na bieżąco do 2013 r. Pracownicy mieli terminowo wypłacane wynagrodzenie. Czynsz dzierżawny w ostatnich latach wynosił ok. 5.000 zł brutto. W latach 2010 – 2012 koszty działalności powodów wynosiły 15.000 – 30.000 zł miesięcznie, łącznie z ratami kredytów. Firma powodów funkcjonowała do 31 lipca 2013 r. Obroty w firmie spadły w 2012 r. /informacyjne wyjaśnienia powoda poparte jego zeznaniami – protokół k. 169, adnotacje: 00:07:18 – 01:32:30, protokół k. 2624, adnotacje 00:03:58/

Prace związane z budową Trasy G. rozpoczęto w 2011 r. W 2013 roku zostały zainstalowane ekrany akustyczne. W czasie budowy przez ponad rok /w 2011 i 2012 roku/ dojazd do firmy powodów był ograniczony. Ruch z jezdni dwupasmowej został przeniesiony na jeden pas. Kiedy ruch został przeniesiony na przeciwległy pas /patrząc od strony firmy powodów/, powodowie zostali odcięci od drogi ulicy (...). Budowa trwała do 2014 roku. Dojazd do firmy możliwy był przez teren budowy, ewentualnie drogą techniczną od strony S.. Powodowie prowadzili rozmowy na temat przedłużenia drogi technicznej do firmy, ale musiałyby to się odbyć kosztem sąsiednich działek. Powodowie zabiegali o wybudowanie drogi technicznej, jednak wymagana była zgoda pięciu właścicieli, właściciele innych działek zaś nie byli tym zainteresowani. /zeznania powoda J. K. – protokół k. 2624, adnotacje 00:03:58, 00:29:48/

Powodowie próbowali interweniować w tej sprawie w Zarządzie (...) w Ł., jednak zbywano ich, ponieważ to nie powodowie byli właścicielami nieruchomości, zatem nie mogli być stroną postępowania. Powodowie udali się w tej sytuacji do kierownika budowy i to od niego uzyskali informacje na temat przebiegu drogi. Dowiedzieli się, że po przebudowie nie będą mieli dostępu do firmy od ulicy (...), pozostanie jedynie dojazd od tyłu firmy. /informacyjne

wyjaśnienia powoda poparte jego zeznaniami – protokół k. 169, adnotacje: 00:07:18 – 01:32:30, protokół k. 2624, adnotacje 00:03:58/

Obecnie do firmy powodów pozostaje dojazd drogą od strony S. drogą miejscami nieutwardzoną. W ramach budowy Trasy G. został zlikwidowany pas zwalniający do firmy powodów. W odległości ok. 300 m za firmą powodów jest zjazd z ulicy (...) do firmy (...). Do tego zjazdu nie ma pasa zwalniającego. Ponadto ekrany akustyczne całkowicie zasłoniły firmę powodów. /informacyjne wyjaśnienia powoda poparte jego zeznaniami – protokół k. 169, adnotacje: 00:07:18 – 01:32:30, protokół k. 2624, adnotacje 00:03:58, 00:29:48/

Plany przebiegu Trasy G. były już znane w 2009 r. Również w 2009 r. prowadzone było postępowanie administracyjne w przedmiocie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedmiotowej inwestycji. /okoliczności niesporne/

W dniu 10 czerwca 2009 r. (...) Dyrektor Ochrony Środowiska w Ł. wydał decyzję nr (...) o środowiskowych uwarunkowaniach przedsięwzięcia, w której wskazany został do realizacji dla planowanej drogi tzw. wariant II B. /decyzja (...) z 10.06.2009 r. wraz z załącznikami – k. 70 - 79 /.

Ww decyzja (...) Dyrektora Ochrony Środowiska w Ł. o środowiskowych uwarunkowaniach przedsięwzięcia określała m.in. lokalizację ekranów akustycznych. Dodatkowo lokalizacja ta została podtrzymana w postanowieniu (...) z dnia 7 grudnia 2012 r. w związku z ponownym postępowaniem w sprawie oceny oddziaływania na środowisko, które wydane zostało w ramach postępowania odwoławczego od decyzji Wojewody (...) z dnia 20 grudnia 2011 r. udzielającej Prezydentowi Miasta Ł. zezwolenia na realizację inwestycji drogowej dla budowy trasy G.. /postanowienie (...) z dnia 07.12.2012 r. – k. 119 – 135/.

W dniu 20 grudnia 2011 r. Wojewoda (...) wydał decyzję nr (...) o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie (...) zlokalizowanej w (...) pomiędzy ulicami (...). Planowana trasa miała stanowić przedłużenie Alei (...) i przejąc miała funkcję drogi krajowej nr (...) w kierunku ulicy (...). Od powyższej decyzji przysługiwało odwołanie do Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej za pośrednictwem Wojewody (...) w terminie 14 dni od dnia doręczenia, o czym strony postępowania administracyjnego zostały pouczone w decyzji /decyzja z 20.12.2011r. – k. 80 – 112/.

Właścicielka działki, położonej przy ul. (...) w Ł., na której powodowie prowadzili działalność, nie skorzystała z przysługującego jej uprawnienia do wniesienia odwołania od decyzji administracyjnych. /okoliczność niesporna/

Nieruchomość, na której powodowie prowadzili działalność ma urządzoną księgę wieczystą o numerze (...). W księdze wieczystej figuruje pod numerem(...). W Dziale II wpisana jest J. J..

/niesporne, okoliczność ustalona w oparciu o treść elektronicznej księgi wieczystej/

Obecne zobowiązania powodów z tytułu niespłaconych kredytów przekraczają 1 mln 100 tyś. zł. Powodowie rozważali przeniesienie działalności w inne miejsce ale nie było ich na to stać. /informacyjne wyjaśnienia powoda poparte jego zeznaniami – protokół k. 169, adnotacje: 00:07:18 – 01:32:30, protokół k. 2624, adnotacje 00:03:58, zeznania powoda J. K. – protokół k. 2624, adnotacje 00:22:29/

Umowa dzierżawy przewiduje, że opuszczając grunt, powodowie zostawią nakłady bez zwrotu poniesionych z tego tytułu kosztów. /informacyjne wyjaśnienia powoda poparte jego zeznaniami – protokół k. 169, adnotacje: 00:07:18 – 01:32:30, protokół k. 2624, adnotacje 00:03:58/

Pismami z dnia 16 czerwca 2014 r. powodowie wystąpili do Zarządu (...) w Ł. z żądaniem zapłaty odszkodowania z tytułu szkody poniesionej na skutek budowy trasy G. w wysokości 1.500.000 zł. /pismo z dnia 16.06.2014 r. – k. 7 – 7 odw./

W odpowiedzi na powyższe pismo, Zarząd (...) w Ł. pismem z dnia 23 lipca 2014 r. poinformował powodów, iż nie widzi podstaw do uznania ich roszczeń. /pismo pozwanego z 23.07.2014 r. – k. 9/.

J. K. (1) od 31 lipca 2013 roku jest zarejestrowany w Powiatowym Urzędzie Pracy jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku. Nie uzyskuje żadnych dochodów, mieszka u siostry. Pozwany Z. M. jest w analogicznej sytuacji, dodatkowo popadł w depresję. /zeznania powoda J. K. – protokół k. 2624, adnotacje 00:03:58, decyzja Starosty (...) – k. 17, 18/

Powyższy stan faktyczny, w zasadzie niesporny między stronami, został ustalony na podstawie ww źródeł dowodów. Złożona przez powodów obszerna dokumentacja księgową sama w sobie jest nieprzydatna dla poczynienia przez Sąd ustaleń okoliczności istotnych z punktu widzenia odpowiedzialności pozwanego. Sąd zobowiązał powodów do jej złożenia, na wniosek pozwanego, który to wniósł także o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego rewidenta. Ponieważ jednak ostatecznie, wniosek ów pozwany cofnął, dokumentacja nie była przedmiotem szczegółowej analizy Sądu.

Sąd Okręgowy zważył:

Powództwo podlegało oddaleniu jako bezzasadne.

Dochodząc żądanej w pozwie kwoty jako podstawę swoich roszczeń powodowie wskazali art. 415 Kodeksu cywilnego. Przepis ten reguluje ogólną zasadę odpowiedzialności za szkodę opartą na zasadzie winy i związaną z popełnieniem określonego w ustawie czynu niedozwolonego (deliktu). Odpowiedzialność deliktowa za wyrządzoną szkodę wchodzi w grę tylko w przypadku spełnienia określonych przesłanek. Do przesłanek odpowiedzialności deliktowej należy zaliczyć: zdarzenie, z którym ustawa wiąże odpowiedzialność (na określonej zasadzie), szkodę oraz związek przyczynowy, który musi zachodzić pomiędzy zdarzeniem (czynem niedozwolonym) a szkodą. Przy ocenie zaistnienia odpowiedzialności wynikającej z czynu niedozwolonego stosuje się przepisy ogólne zawarte w Kodeksie cywilnym dotyczące związku przyczynowego, szkody oraz sposobów jej naprawienia, w tym art. 361 § 2 k.c. stanowiący o naprawie szkody z tytułu strat, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Czyn sprawcy, który pociąga za sobą odpowiedzialność cywilną musi spełniać określone znamiona, odnoszące się zarówno do strony przedmiotowej jak i podmiotowej. Chodzi odpowiednio o bezprawność czynu oraz winę w znaczeniu subiektywnym. Bezprawność tradycyjnie rozumiana jest jako sprzeczność z obowiązującym porządkiem prawnym. Bezprawność stanowi kategorię obiektywną. Przy jej ocenie bada się czy czyn sprawcy był zgodny, czy też niezgodny z obowiązującymi zasadami porządku prawnego. Źródła wspomnianych zasad wynikają z norm powszechnie obowiązujących, tj. reguł postępowania wyznaczonych przez nakazy i zakazy wynikające z norm prawa pozytywnego, w szczególności prawa cywilnego, karnego, administracyjnego, pracy, finansowego, etc. oraz nakazów i zakazów opartych na zasadach współżycia społecznego. Przy odpowiedzialności deliktowej bezprawności nie można utożsamiać z samym tylko wyrządzeniem szkody. Czynem bezprawnym może być tylko takie wyrządzenie szkody, kiedy dochodzi do niego w warunkach złamania określonej reguły postępowania wyznaczonej przez normy prawa pozytywnego lub zasady współżycia społecznego, niezależnie od tego czy jest on zawiniony, czy też niezawiniony. Kodeks cywilny przewiduje cztery kontratytypy, a są to: 1) obronę konieczną 2) stan wyższej konieczności 3) dozwoloną samopomoc oraz 4) wykonywanie własnych praw podmiotowych. Doktryna i judykatura przewidują dalsze cztery kontratytypy w postaci: 1) zgody pokrzywdzonego; 2) działania w granicach ustawowo przyznanych uprawnień; 3) działania na własne ryzyko oraz 4) działania z pobudek altruistycznych.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy podkreślenia wymaga, że pozwana Gmina, realizując inwestycję budowy Trasy G., działała na podstawie i w granicach prawa. Budowa drogi była inwestycją celu publicznego. Przed rozpoczęciem robót zostały wydane wymagane przepisami prawa akty prawa administracyjnego, w tym decyzja Wojewody (...) z dnia 20 grudnia 2011 r. o zezwoleniu na realizację inwestycji oraz decyzja (...) Dyrektora Ochrony Środowiska w Ł. z dnia 10 czerwca 2009 r. nr (...) o środowiskowych uwarunkowaniach. Od decyzji Wojewody (...) z dnia 20 grudnia 2011 r. stronom postępowania przysługiwało odwołanie, zatem właściciel działki, na której powodowie prowadzili działalność gospodarczą mógł zaskarżyć tę decyzję, z którego to uprawnienia

nie skorzystał. Wobec uprawomocnienia się decyzji Wojewody (...), Gmina miała podstawę prawną by przystąpić do realizacji inwestycji zadania publicznego. Podkreślenia przy tym wymaga, że pozwana była tylko wykonawcą inwestycji, która została zaplanowana przez inny podmiot. Niewątpliwym jest zatem, że działaniom pozwanej nie można przypisać znamion bezprawności. Przy realizacji inwestycji nie zostały bowiem naruszone jakiegokolwiek przepisy obowiązującego prawa/ a przynajmniej powodowie tego nie wykazali/. Ustosunkowując się z kolei do zarzutu powodów, iż nie zostali powiadomieni o toczącym się w sprawie postępowaniu administracyjnym, należy wskazać, iż właściciel nieruchomości, na której ma być realizowana inwestycja państwowa, jest stroną w rozumieniu art. 28 k.p.a., ma więc interes prawny w uczestniczeniu w postępowaniu dotyczącym jego nieruchomości" (wyrok NSA w Krakowie z dnia 19 stycznia 1982 r., sygn. akt SA/Kr 517/81, ONSA 1982, nr 1, poz. 11); "Właściciel nieruchomości przeznaczonej w planie zagospodarowania przestrzennego na realizację inwestycji społecznej uczestniczy jako strona w postępowaniu administracyjnym, dotyczącym ustalenia miejsca i warunków realizacji tej inwestycji oraz zatwierdzenia jej planu realizacyjnego..." (wyrok NSA w Krakowie z dnia 18 czerwca 1984 r., sygn. akt SA/Kr 602/84, ONSA 1984, nr 1, poz. 57). W tym stanie rzeczy, jako że powodowie nie byli właścicielami ww. nieruchomości, a jedynie jej dzierżawcami, nie mogli uczestniczyć w zaskarżaniu wydawanych w toku postępowania administracyjnego decyzji, co czyni ich zarzut całkowicie bezzasadnym. Okoliczność ta jest o tyle nie istotna, że powodowie w ogóle nie próbowali nawet wzruszyć decyzji w trybie do tego powołanym, decydując się na roszczenie odszkodowawcze.

Pozwanej Gminie nie można w zakresie art. 415 zarzucić winy. Należy zauważyć, że ustawodawca nie definiuje winy. W judykaturze i piśmiennictwie upowszechnił się pogląd, że na pojęcie winy składają się dwa elementy: obiektywny i subiektywny. Obiektywny przejawia się w uznaniu za zawinione zachowań niezgodnych z przepisami prawa lub też określonymi regułami etycznymi. Zaś składnik subiektywny wyraża się w uznaniu za zawinione zachowań rozmyślnie wyrządzających szkodę oraz niedbalstwa. W niniejszej sprawie nie może być mowy o winie po stronie Gminy. Powodowie wskazywali, że pozwany nie zbudował zjazdu na nieruchomość, na której prowadzili działalność. Odnosząc się do podniesionego przez powodów zarzutu, wskazać należy, iż zgodnie z art. 4 pkt 8 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (t. j. Dz. U. 2015, poz. 460) zjazd to „połączenie drogi publicznej z nieruchomością położoną przy drodze, stanowiące bezpośrednio miejsce dostępu do drogi publicznej w rozumieniu przepisów o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym”. Po pierwsze to nie pozwany zaplanował przebieg inwestycji. A po wtóre sporna nieruchomość ma zapewniony dostęp do drogi publicznej i zjazd w rozumieniu art. 4 pkt. 8 ustawy o drogach publicznych. Docelową obsługę komunikacyjną i zjazd, zgodnie z obowiązującymi przepisami zaprojektowano od drogi niższej kategorii (klasy technicznej), tj. od ul. (...). Przyjęte rozwiązanie potwierdzone zostało wydaniem przez Wojewodę (...) decyzji z dnia 20 grudnia 2011 r. o zezwoleniu na realizację inwestycji. Podsumowując, Gmina Ł., nie przewidując bezpośredniego zjazdu z Trasy G. do działki, na której prowadzona była przez powodów działalność gospodarza, uczyniła jedynie zadość wiążącym ją przepisom prawa. Właściciel działki, na której prowadzili działalność powodowie nie tylko nie kwestionował przyjętych rozwiązań na drodze postępowania administracyjnego, ale również nie wystąpił o budowę takiego zjazdu od strony ul. (...). Powodowie wprawdzie podejmowali pewne inicjatywy w tym zakresie, jednakże były to działania podjęte już na etapie realizacji inwestycji, poza tym, nie będąc właścicielami gruntu, mieli prawnie ograniczone możliwości skutecznego działania, co jednak nie może obciążać strony pozwanej. Reasumując zatem, budowa trasy G. była prowadzona prawidłowo w oparciu o ostateczne decyzje administracyjne i obowiązujące przepisy prawa.

Niezależnie od powyższych rozważań wskazać należy, iż powodowie nie wykazali wysokości doznanej szkody, ograniczając się jedynie do szacunkowego jej przedstawienia. Wskazany przez powodów sposób wyliczenia szkody był kwestionowany przez stronę pozwaną. Tymczasem zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Powodowie dochodzili odszkodowania w kwocie 2.366.008,60 zł. Wskazali, iż na dochodzoną pozewem kwotę składają się poniesione na nieruchomość nakłady /dojazd na posesję, ogrodzenie placu, wartość naniesień budowlanych - budynek biurowy, salon samochodowy/, wartość kredytów do spłacenia oraz utracone korzyści, których wysokość - jak podali - można wywieść z załączonych do sprawy rozliczeń księgi przychodów i rozchodów. Wartości te zostały określone jedynie szacunkowo. W odniesieniu do nakładów powód przyznał, że zgodnie z umową miały one przejść na własność właściciela gruntu. Dlaczego zatem ich równowartość miałby zwracać pozwany nie wiadomo.

Jeśli chodzi o wysokość zobowiązań kredytowych, zaprezentowany przez stronę powodową materiał dowodowy nie pozwala na ocenę czy kredyty te zostały zaciągnięte w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, czy też na cele konsumenne, w jakiej wysokości zostały spłacone, ile pozostaje do zapłaty. Wreszcie też powodowie nie wykazali dlaczego pozwana miałaby w całości za te kredyty odpowiadać, skoro kwoty kredytów zostały przecież wykorzystane przez powodów. Podobnie w kwestii wartości utraconych korzyści. W celu wykazania wysokości poniesionych strat powodowie przedstawili jedynie dokumentację księgową /faktury, księgi przychodów i rozchodów /, która nie pozwala Sądowi na ustalenie wysokości poniesionej przez powodów szkody pozostającej w związku przyczynowym z realizacją inwestycji Trasa G., bez zasięgnięcia w tym zakresie wiadomości specjalnych. Rzeczą powodów było przedstawienie dowodów na okoliczność rozmiarów poniesionej szkody, a nie jedynie szacunkowych, dowolnie wyliczonych kwot. W postępowaniu przez sądem powodowie takiego dowodu nie przeprowadzili. Skoro tego zaniechali, sąd władny był uznać, że szkoda w określonej przez powodów wysokości, nie została wykazana.

Tymczasem, stosownie do treści przepisu art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Aczkolwiek sąd może dopuścić dowód nie wskazany przez stronę (zdanie drugie art. 232 k.p.c.), jednak rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzenia w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. To na strony ustawodawca w myśl art. 3 k.p.c. nałożył obowiązek przedstawiania dowodów i to na stronie – zgodnie z przepisem art. 6 k.c. – ciąży ciężar udowodnienia faktu, z którego wywodzi ona skutki prawne. W ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie nie zachodziła żadna z okoliczności nakładająca na sąd obowiązek przejścia inicjatywy dowodowej – ciężącej na stronie powodowej. Należy bowiem w pełni podzielić pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uchwale z dnia 19 maja 2000 r. w sprawie o sygnaturze akt III CZP 4/00, opublikowanej w OSNC 2000/11/195, iż potrzeba wyjątkowego stosowania przepisu art. 232 zdanie drugie k.p.c., pojawia się w razie rażącej nieporadności strony działającej bez adwokata lub radcy prawnego, której wobec niepodjęcia przez nią właściwych czynności, mimo stosownych pouczeń sądu – grozi naruszenie interesu podlegającego szczególnej ochronie, bądź w razie stwierdzenia, iż strony w procesie zmierzają do obejścia prawa lub zachodzi podejrzenie prowadzenia przez strony fikcyjnego procesu. W przedmiotowej sprawie - w ocenie Sądu - nie zachodziła żadna z okoliczności nakładająca na Sąd obowiązek dopuszczania dowodów z urzędu.

Podsumowując należy stwierdzić, że powodowie reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika, nie zdołali wykazać przesłanek odpowiedzialności pozwanego. Nie wykazali zawinionego, bezprawnego działania po stronie pozwanej, nie wykazali na czym dokładnie ich szkoda miałaby polegać oraz nie uzasadnili w jakikolwiek sposób wysokości dochodzonej pozwem kwoty, ani nie zgłosili na tę okoliczność stosownych wniosków dowodowych.

Mając to wszystko na uwadze, powództwo podlegało oddaleniu jako bezzasadne.

Mimo, iż powodowie przegrali w całości proces, Sąd nie obciążył ich obowiązkiem zwrotu kosztów procesu. Sąd uznał, że w niniejszej sprawie znajduje zastosowanie przepis art. 102 k.p.c. i przewidziana w nim zasada słuszności, zgodnie z którą w wypadkach szczególnie uzasadnionych Sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej kosztami w ogóle. Odstępując od obciążania powodów kosztami procesu Sąd miał na uwadze charakter sprawy oraz aktualną, trudną sytuację majątkową powodów.

z/ odpisy wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron.